

Powszechnie stosowanym na całym świecie sposobem gromadzenia informacji, które mogłyby być przydatne w walce z przestępczością, jest retencja danych telekomunikacyjnych. Polega ona na tym, że przedsiobiercy świadczący usługi telekomunikacyjne są zobowiązani zatrzymywać dane o tym, jakie osoby komunikują się ze sobą, w jakim czasie i w jakim celu, ile ono trwało, a nawet gdzie znajdowali się rozmówcy. Dane te przechowywane są najczęściej przez okres do 2 lat. Mogą być one udostępniane organom państwa, zwłaszcza policji i służbom specjalnym, a także sądom i prokuraturom, w celu ustalenia sprawców czy wykrycia dowodów przestępstw, bądź zapobiegania im.

Zatrzymywanie (gromadzenie) i udostępnianie, a następnie analizowanie przez organy państwa tego rodzaju informacji o połączeniach telekomunikacyjnych niewątpliwie ingeruje w konstytucyjnie chronioną wolność komunikowania się i prywatność człowieka.

Mechanizm retencji danych telekomunikacyjnych został ustanowiony zarówno na poziomie Unii Europejskiej, jak i systemach prawnych państw członkowskich. Rozwinięcia te budziły od samego początku zastrzeżenia konstytucyjne.

W latach 2008-2014 sądy konstytucyjne Austrii, Bułgarii, Cypru, Czech, Irlandii, Niemiec, Polski, Rumunii, Słowenii i Słowacji stwierdziły niekonstytucyjność przepisów krajowych regulujących zatrzymywanie i udostępnianie danych telekomunikacyjnych, jako nadmiernie ingerujących w prywatność i wolność komunikowania się. W 2014 r. dyrektywa UE zobowiązuje państwa członkowskie do wprowadzenia retencji danych została uznana przez Trybunał Sprawiedliwości UE za nieważną z tego samego powodu.

Podstawowym celem projektu jest zbadanie wpływu orzecznictwa europejskich sądów konstytucyjnych, które zajmowały się oceną konstytucyjności retencji danych oraz Trybunału Sprawiedliwości UE na rozumienie wolności komunikowania się w dobie nowych technologii teleinformatycznych.

Problemem badawczym jest odpowiedź na pytanie, czy dotychczasowe rozumienie ochrony wolności komunikowania się zagwarantowanej w wybranych konstytucjach państw członkowskich UE oraz Karcie Praw Podstawowych UE wykształcone w dobie komunikacji analogowej, pozostaje aktualne w erze komunikacji elektronicznej oraz stosowania przez organy państwa środków inwigilacji masowej.

Planowane badania dają unikalny szansę wyjaśnienia, czy w Europie ukształtowało się już uniwersalne rozumienie tego, jaki jest zakres konstytucyjnej wolności komunikowania się i jakie są warunki jej ograniczania. Wynikami tych badań, a tym samym problem konstytucyjny, jakim jest wpływ retencji danych telekomunikacyjnych na ochronę prywatności oraz wolności komunikowania się, był równoległe rozpoznawany przez sądy konstytucyjne kilku państw UE i Trybunał Sprawiedliwości UE. Pozwoli to ustalić, czy i jakie są ewentualne zbliżenia i rozbieżności w rozumieniu tego samego problemu w kilku systemach prawnych Europy.

Projekt badawczy pozwoli zwikszy wiedzę naukową w kilku obszarach.

Po pierwsze, w zakresie wpływu zmian technologicznych na stanowienie przepisów prawa i wykładni (reinterpretacji) przepisów konstytucyjnych o wolnościach i prawach człowieka. Po drugie, umożliwi poznanie czynników uwzględnianych przez europejskie sądy konstytucyjne przy orzekaniu o tak newralgicznej kwestii, jak konflikt wolności i bezpieczeństwa. Po trzecie, pozwoli ustalić skutki orzeczeń o niekonstytucyjności/nieważności przepisów regulujących retencje danych telekomunikacyjnych dla systemów prawnych poszczególnych państw i samego systemu Unii Europejskiej. Po czwarte, pozwoli ustalić wzajemne oddziaływanie na siebie orzecznictwa sądów konstytucyjnych w UE na przykładzie jednego, wspólnego zagadnienia.